

KS. SZYMON FEDOROWICZ
Kraków

ANTYFONARZ CYSTERSKI Z XVII WIEKU

W Archiwum Bazyliki Mariackiej w Krakowie znajduje się niezwykle interesujący rękopiśmienny kodeks liturgiczny, o którym do tej pory nie słyszano. To antyfonarz sporządzony w 1629 r. w cysterskim opactwie w Bledzewie przez jednego z zakonników, brata Jakuba Daulowiusza, o czym mówi zamieszczony w księdze kolofon: *Antiphonarium de Tempore, et de Sanctis Juxta ordinem Breviarii Monastici, iusu Pauli Quinti Pont. Max. Pro omnibus sub Regula Sanctissimi Patris Benedicti militantibus editi. Scriptum In Monasterio Bledzowiensi S. Ordinis Cisterciensi Per F. Jacobum Daulowium, Monasterii Pöpljnensis Professum et Monach., z późniejszym dopiskiem wykonanym inną ręką: ordin. Ss. P Benedic. (k. 112v). Zapis wskazuje ponadto, że twórca kodeksu był zakonnikiem bratniego klasztoru w Pelplinie i — zapewne dla swoich umiejętności — poproszony został o wykonanie potrzebnej w Bledzewie księgi.*

Brat Jakub z Pelplina zapewnił o swoim autorstwie jeszcze dwukrotnie na kartach antyfonarza. W dwóch inicjałach — na pierwszej stronie księgi w „Q” i na ostatniej wokół „P” — umieścił niezwykle drobnym i subtelnym pismem następujące informacje: *10 January F. Jacobus Pöpljnensis incepit incipit (k. 1r) oraz: octaua. February. Fr Jacobus Daulowius Warmiensis Professus Pöpljnensis finiuit Anno 1629. Orate Deum pro eo (k. 174v)*. I właśnie z tego ostatniego zapisu dowiadujemy się o czasie powstania księgi.

1. Opis

Księga posiada swój własny tytuł *ANTIPHONARIUM* wyraźnie wytłoczony przy górnej krawędzi przedniej strony bardzo zniszczonej skórzanej oprawy. Widoczne są na niej również ślady ozdobnych tłoczeń. Na środku widnieje zupełnie nieczytelny owalny odcisk, który prawdopodobnie przedstawiał wizerunek Matki Bożej z Dzieciątkiem, o czym mogą świadczyć widoczne rozchodzące się promienie aureoli w miejscach, gdzie wyobraźnia umieszcza głowy tych Osób, oraz ornamenty w kształcie zwielokrotnionych prostokątnych obramowań na szerokich bordiurach. Analogiczne zdobienie posiada tylna strona oprawy. Blok książkowy zabezpieczony jest dwustronną okładką wykonaną z desek (465 x 320 x 10 mm) obleczonej z zewnątrz cienką skórą i przytwierdzonej do niej przy pomocy sznur-

ków, tworzących na grzbiecie księgi 6 charakterystycznych garbów, oraz papierowej wyklejki po wewnętrznych stronach. Na przedniej okładce zachowały się fragmenty dwóch zapinek odpowiadających nieistniejącym już klamrom, po których pozostały tylko ślady na tylnej części okładki.

Antyfonarz nie posiada jednak strony tytułowej, którą zresztą mógł mieć, albowiem pozostał ślad po wyciętych dwóch kartach bezpośrednio za okładką. Karty są ponumerowane od 1 do 174, ale w ich porządku zachodzą różne nieprawidłowości. Niektóre z kart, które zapewne posiadały kolejny numer, zostały usunięte, pozostawiając po sobie wyraźny ślad wycięcia (k. 69, 74, 113, 114)¹; wycięto również i takie karty, które nie posiadały swojego numeru (dwie pierwsze, pomiędzy k. 22 a 23, 125 a 126, ostatnia); inne nie posiadają numeru odpowiadającego ich kolejności, zapewne przez przeoczenie (k. 17, 171); a jeszcze inne posiadają numer powtarzający się (k. 21)². Blok książkowy składa się z 31 poszytów (składek), z czego 26 to *terniony* (3 arkusze), 1 *quaternion* (4 arkusze) i 2 *folia* (1 arkusz, dający dwie karty). Wszystkich kart jest ostatecznie 172. Każda strona wyposażona jest w umieszczony w stopce reklamant, wskazujący na słowo, którym rozpoczyna się zapis kolejnej strony.

Materiał, jaki został użyty do wytworzenia księgi, jest niejednorodny. Pergaminowe karty o rozmiarach 440 x 312 mm są różnej grubości i chociaż są dobrze wyprawione, to posiadają wiele poważnych ubytków w postaci licznych, różnej wielkości naturalnych otworów, wycięć, znacząco pomniejszających kartę oraz nierówno przyciętych krawędzi. Występują też nieliczne pofałdowania, będące ubocznym efektem wyprawiania pergaminu. Ogólnie jednak kodeks jest dobrze zachowany, tylko w niektórych miejscach nieznacznie zabrudzony, prawdopodobnie dzięki krótkiemu okresowi wykorzystywania go w liturgii.

Ponieważ księga zawiera teksty liturgiczne przeznaczone do śpiewu, dlatego posiada zapis przede wszystkim nutowy. Na każdej stronie znajduje się 12 cztero linii (czasem 11 lub 13) o długości 240–250 mm i wysokości 13 mm. Delikatne linie wykonane są cynobrem, natomiast nuty intensywnym czarnym inkaustem. Nutacja muzyczna — gotycka rombowa — zdradza cechy występujące w tego typu zapisach z XV i XVI w.³, natomiast zapis tekstów formuł liturgicznych — oczywiście

¹ Brak kart 69 i 74 powoduje luki w bieżącym tekście, który można uzupełnić na podstawie innych ksiąg liturgicznych, natomiast w przypadku kart 113 i 114 nie zachodzi taka sytuacja, co może świadczyć o tym, że nie były one w ogóle zapisane lub zawierały jakieś teksty, których nie da się w żaden sposób odtworzyć.

² Przypadek tych kart jest szczególny. Dwie, ułożone jedna za drugą, posiadają ten sam numer: 21. Zakłócona jest nie tylko kolejność kart, ale zwłaszcza tekst na nich umieszczony. Tekst ciągły doprowadzony do k. 20v znajduje kontynuację na drugiej karcie z numerem 21 do połowy strony r. Następnie umieszczony znak # odsyła czytelnika wstecz do pierwszej karty z numerem 21, na której jest ciąg dalszy tekstu na stronach r i połowie v. Stąd kolejny znak kieruje do drugiej połowy strony r drugiej karty 21.

³ Szczegółowy opis głównego zapisu antyfonarza, czyli notacji muzycznej, pozostawiamy muzykologom.

w języku łacińskim — umieszczonych bezpośrednio pod czterolinia wykonany jest pismem bardzo starannym, prostym, posiadającym już cechy pisma nowożytnego (4/5 x 7/8 mm). Gdziekolwiek same incipity zapisane są drobniejszymi literami, zapewne dołączone później i już nie przyporządkowane do zapisu nutowego. użytym wtedy materiałem jest również inkaust, ale wyraźnie bledszy. Charakterystyczne jest umieszczenie we wszystkich nagłówkach nazw dni liturgicznych, których teksty występują na danej stronie, a w kilku przypadkach nazwy konkretnej liturgicznej formuły (np. *O Sapientia*, na k. 11r, v, 12r) lub informacji rubrycystycznej (*Antiphonae ad Horas Diei*, k. 51v); wówczas pismo jest nieco większe (6 x 8 mm).

Inicjały — duże, ozdobne, wykonane tym samym bladym inkaustem — posiadają różne wymiary: od 90 x 110 mm do 140 x 160 mm. Jest ich 30 i w kształcie regularnego prostokąta przedstawiają bogatą, fantazyjną ornamentykę, wyrysowaną cienkimi kreskami, biegnącymi w najrozmaitszych kierunkach, po liniach zakrzywionych, zaokrąglonych, „esy-floresy”. Inicjały mniejsze (30 mm) rozpoczynają każdą kolejną formułę modlitewną, są wykonane w kolorze czarnym lub czerwonym, niektóre z nich posiadają niewielkich rozmiarów ornament, wyrysowany delikatnymi kreskami. Kilka takich inicjałów w ramach owej ornamentyki kryje figlarne pyszczki (albo kontury ludzkiej twarzy) *en face* (k. 1r — nieco fantazyjny w „Q”, 1v w „M”) lub z profilu (1v w „T”, 2r w „D”).

Rubryki wykonano rubrem, ale nierzadko też czarnym inkaustem. Ich rozmieszczenie jest niekonsekwentne, pisarz nie przestrzegał porządku w układzie strony, a wykorzystując każde wolne miejsce, wpisywał je „gdzie popadnie”, co da się łatwo wytłumaczyć biegłą znajomością zawartości księgi przez potencjalnych użytkowników antyfonarza. Wielokrotnie pominięto w nim wskazanie konkretnej godziny liturgicznej, dla której przeznaczone były zapisane modlitwy. Ponadto dostrzec można pewną swobodę w określaniu poszczególnych dni liturgicznych. Najwymowniejszym tego przykładem jest nazewnictwo zastosowane w odniesieniu do św. Benedykta: *De Sanctissimo Patre nostro Benedicto*, *De Sancto Benedicto Patre nostro*, *Sanctissimi Benedicti Abbatis*, *Sancti Benedicti Legislatoris*, a także do święta Objawienia Pańskiego: *Epiphania Domini*, *Festo Trium Regum*, do Wielkiego Czwartku *Feria Quinta Magna*, *Feria Quinta In Caena Domini*.

Pojawiają się nieliczne uzupełnienia dotyczące zapisów rubrycystycznych, bądź liturgicznego tekstu, sporządzone na marginesach (k. 65v — czterolinia ze słowami: *Deus Deus meus*, 81v — czterolinia z *Domine in virtute*, 108v, 140v, 144r, 155v — dopisane nuty bez czterolinii z trzema skróconymi wyrazami, 160r — nuty bez czterolinii ze słowami *Beatus vir*), w stopkach (58v — dorysowana czterolinia z tekstem: *NB sibi malum insipientes et maligni oderunt sap*, 73v, 76r, 81r, 94v, 147r, 150v — czterolinia z *NB dilexerunt te nimis Benedicta filia*, 158r, 169r, 174v) lub w nagłówkach (115r, 158v). Interesujący jest natomiast wpis: *octauus tonus* wewnątrz inicjału „C” (k. 67v), jedyny tego rodzaju w całym kodeksie.

2. Zawartość

Antyfonarz zawiera antyfony i responsoria na różne dni roku liturgicznego (*temporale*) oraz na wybrane święta (*sanctorale*). Nie posiada kalendarza. Będąc księgą chórową, wykorzystywany był podczas zakonnego śpiewanego *officium* codziennie w poszczególnych godzinach liturgicznych, ale bynajmniej nie zawiera on tekstów na wszystkie obchody kościelnego kalendarza ani też na wszystkie godziny poszczególnych dni. W *temporale* uwzględniono wszystkie kolejne dni roku liturgicznego, a występujące w tej części braki tłumaczą się łatwo wielokrotnym stosowaniem tych samych modlitw, zwłaszcza w dni powszednie tego samego okresu, a więc zwyczajnie powtarzanych, lecz zapisanych w księdze tylko raz. Pełne lub pełniejsze zestawy tekstów posiadają niedziele i dni świąteczne, natomiast dla dni powszednich przewidziano na ogół tylko dwie antyfony: do *Benedictus* i *Magnificat*, a czasem nawet tylko tę drugą. Jest niemal regułą, że w kolejne dni konkretnego tygodnia stosowano te same antyfony.

Tekst antyfonarza zaczyna się od słów: *Sabbatho Ante Dominicam Primam Aduentus Ad Magnificat: Ecce nomen Domini uenit de longinquo*, tzn. że księgę rozpoczyna tekst antyfony do *Magnificat* pierwszych niesporów pierwszej niedzieli Adwentu. Następują formuły na kolejne dni roku liturgicznego, wśród których są również — dzisiaj już nieistniejące — niedziele przedpościa, *Quatuor Temporum*, *Rogationes*, aż do 24 niedzieli *post Pentecostes*. Tę część antyfonarza zamykają modlitwy *In Dedicatione Ecclesiae*.

Zestaw tekstów w *sanctorale*, rozpoczynającym się od słów: *Incipit Antiphonarium de Sanctis: Ordinatum iuxta Breuiarium Monasticum, auctoritate Pauli V P. Max. Editum*, jest poważnie skrócony w stosunku do innych tego typu ksiąg, gdyż — oprócz świąt Pańskich i maryjnych — umieszczono w nim modlitwy tylko na 21 obchodów najważniejszych świętych, podane według kalendarzowej kolejności: Agnieszki, Nawrócenia św. Pawła, Agaty, Benedykta, Wojciecha, Stanisława, Filipa i Jakuba, Jana Chrzciciela, Jana i Pawła, Piotra i Pawła, Marii Magdaleny, Wawrzyńca, Michała, Wszystkich Świętych, Marcina, świętych zakonu św. Benedykta, Cecylii, Klemensa, Andrzeja, Łucji i Tomasza. Natomiast, co jest charakterystyczne dla pobożności cysterskiej, wszystkie święta maryjne są szczególnie dowartościowane przez pełne zestawy przewidzianych modlitw: *Purificatio*, *Anunciatio*, *Visitatio*, *Sanctae Mariae Ad Nives*, *Assumptio*, *Natiuitas*, *Praesentatio*, *Conceptio*. Dwa święta Pańskie — nie licząc tych, które zawarte są w *temporale* — uzupełniają powyższy wykaz: *Inuentio Sanctae Crucis*, *Transfiguratio Domini*. W tym swoistym katalogu świąt łatwo dostrzec szczegóły wskazujące na cysterskie pochodzenie księgi (pełne i rozbudowane teksty o św. Benedykcie, choć zaskakuje w niej brak wspomnienia o twórcy tego zakonu — św. Bernardzie) i na dodatek z polskiego terenu (zresztą modlitwy o św. Wojciechu i św. Stanisławie są w niej wspólne).

Ponadto w księdze znajdują się teksty wspólne dla następujących obchodów: o Apostołach, o Apostołach, Ewangelistach i Męczennikach w czasie paschalnym, o jednym Męczenniku poza czasem paschalnym, o wielu Męczennikach poza czasem paschalnym, o Wyznawcy Kapłanie, o wyznawcy nie Kapłanie, o świętych Dziewicach i — według niezbyt zrozumiałego zapisu — *Commune Martyris tantum, et nec Virginis, nec Martiris*.

* * *

Opisana księga liturgiczna jest jeszcze jednym niezwykłym świadkiem kultu religijnego na ziemiach polskich w XVII w. Dołącza do polskiego zbioru znanych i ocalałych rękopisów liturgicznych, do tej pory nieznaną, można więc powiedzieć, że właśnie odkryta. Ponieważ sporządzona była dla klasztornej wspólnoty cystersów i tylko w niej używana, dlatego jest bezcennym źródłem dla poznania chórowej modlitwy tego zakonu w Polsce. Z pewnością dostarczy też wiele materiału badawczego dla muzykologów zajmujących się tematyką liturgicznego śpiewu *officium divinum*. A droga, jaką przeszedł ów kodeks i dostał się do Archiwum Bazyliki Mariackiej w Krakowie, gdzie aktualnie się znajduje, jest absolutnie nie do odtworzenia.

Słowa kluczowe: liturgia, liturgia godzin, rękopisy liturgiczne, kodeksy pergaminowe.

The Cistercian Antiphonary from the 17th Century

Summary

There is a very interesting handwritten liturgical codex in the Archive of the Our Lady Basilica in Cracow. The codex — *antiphonarium* — was written in 1629 by Jakub Daulowiusz in the Cistercian Abbey in Bledzew. It is an important testimony of worship in Poland in the 17th century. Its attractiveness rests on its being completely unknown so far. The codex is an invaluable source of knowledge of the Cistercian choral worship as well as an interesting kind of evidence for musicologists. It contains antiphons and responses (their notes and words) for the whole liturgical year. Although the prayers in the codex are compatible with the chronology of the liturgical calendar they preserve the division into two fundamental parts: the *temporale* and *sanctorale*.

Keywords: liturgy, divine office, liturgical manuscript, pergamineous codexes.

